

Ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej

Kinga Szymańska, Wpływ zaburzeń odżywiania na niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa, Warszawa 2018, ss. 303. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Gintera Dzierżona na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

1. Temat badawczy

Coraz bardziej pogłębiający się we współczesnym świecie kryzys ludzkiej psychiki, w tym jej sfery emocjonalnej, zmusza do stawiania pytań co do wpływu poszczególnych zaburzeń psychicznych na podejmowane przez człowieka decyzje i działania. Zaburzenia psychiczne, do których zalicza się zaburzenia odżywiania stanowią istotny problem dla społeczeństwa, w szczególności zaś dla właściwego funkcjonowania rodziny i małżeństwa. Jak wykazują badania psychiatrów i socjologów coraz większa część współczesnego społeczeństwa cierpi na różnego rodzaju stany objawiające się brakiem akceptacji własnej osoby, w szczególności własnego wyglądu, związane z poczuciem bezradności i osamotnienia, a w konsekwencji ograniczoną zdolnością podejmowania codziennych decyzji, w tym decyzji związanych z podejmowaniem obowiązków małżeńskich. Zaburzenie te mają zatem znaczenie w odniesieniu do małżeństwa, a więc aktu zgody małżeńskiej i zdolności psychicznej osoby do jej ważnego wyrażenia.

Sobór Watykański II w Konstytucji *Gaudium et spes*, określa małżeństwo jako głęboką wspólnotę życia i miłości małżeńskiej, ustanowioną i wyposażoną z prawa przez Stwórcę, powstającą na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołanej zgody osobowej. Oznacza to, że małżeństwo ustanowione przez Stwórcę powstaje poprzez wzajemnie wyrażoną zgodę małżeńską dwojga osób, które w ten sposób zawiązują ze sobą wspólnotę

życia i miłości. Zgoda małżeńska stanowi zatem, obok Bożego autorstwa samej instytucji małżeństwa, jedyną faktyczną przyczynę sprawczą małżeństwa.

Zdolność psychiczna do wyrażenia zgody małżeńskiej oznacza, że dana osoba w chwili zawarcia małżeństwa jest zdolna powziąć decyzję dotyczącą małżeństwa w sposób świadomy i dobrowolny oraz jest zdolna dysponować przedmiotem zgody małżeńskiej, czyli samym małżeństwem.

W nurcie tych właśnie zagadnień badawczych sytuuje się rozprawa doktorska Pani Kingi Szymańskiej poświęcona wpływowi zaburzeń odżywiania na zdolność kontrahenta do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej, określonej przez Prawodawcę w kan. 1095 KPK.

Sformułowanie tematu zakłada, że w omawianej pracy doktorskiej będzie chodziło przede wszystkim o refleksję prawną nad zagadnieniem, jakim jest wpływ różnego rodzaju zaburzeń odżywiania na zdolność osoby do wyrażenia zgody małżeńskiej oraz pośrednio nad zagadnieniem dowodzenia form niezdolności, określonych w kan. 1095 KPK. Autorka we wstępie uzasadnia podjęcie tematu badawczego twierdzeniem, że zaburzenia odżywiania jakkolwiek w pierwszym rzędzie stanowią przedmiot zainteresowania różnych gałęzi nauk medycznych, to jednak problemem tym interesują się również kanoniści zajmujący się problematyką prawa małżeńskiego (s. 12). Ponadto, zdaniem autorki, publikacje kanonistów we wskazanym obszarze zainteresowań „nie są obfite” co wpłynęło na podjęcie przez Autorkę badań nad wspomnianym zagadnieniem (s. 12). Skądinąd, nie wiadomo czy użyty przez Autorkę termin „obfity” odnosi się do objętości czy też ilości znaków poszczególnych publikacji, jak należałoby chyba interpretować ten termin, czy też Autorka ma jednak na myśli ilość opublikowanych pozycji. Wskazując na kilka podstawowych publikacji, zwłaszcza dwie, o których pisze, nie wspomina o żadnych artykułach opublikowanych na ten temat, w tym w j. polskim, co sugerowałoby jednoznacznie, że praca ma charakter nowatorski, a może nawet pionierski. Autorka zauważa natomiast, że temat wpływu zaburzeń odżywiania na niezdolność konsensualną znalazł się „w obszarze zainteresowań audytorów Roty Rzymskiej” (s. 13), choć trudno przyjąć by to audytorzy decydowali o tym, jakie sprawy wpływają do rozpatrzenia w Trybunale Roty Rzymskiej. W każdym razie intrygująco brzmi zapewnienie Autorki wyrażone we wstępie, że jednym z trzech jej celów badawczych jest „określenie wpływu zaburzeń odżywiania na niezdolność do zawarcia małżeństwa, wyodrębnionych w ICD-10 i DSM-5, a nie opracowanych dotąd w publikacjach kanonistycznych” (s. 13-14).

Ogólnie koncepcję badań Pani Kingi Szymańskiej, należy ocenić pozytywnie i zauważyć, że jest ona ciekawa i użyteczna, choćby ze względu na jej walory procesowe.

2. Treść pracy i osiągnięcia badawcze

Rozprawa doktorka Pani Kingi Szymańskiej zawiera spis treści, wstęp, trzy rozdziały merytoryczne, zakończenie, wykaz skrótów oraz bibliografię. Struktura pracy nie budzi zastrzeżeń formalnych, jest ona bowiem logicznie spójna i przejrzysta.

Redakcja wstępu jest poprawna. Autorka wprowadza w sposób przejrzysty czytelnika w problematykę swoich badań, przedstawia przedmiot i cel pracy, uzasadnia podjęcie tematu, omawia metodę i konstrukcję pracy. Po nieco przydługim, w moim przekonaniu, wstępie historycznym odnoszącym się do kształtowania się rozumienia poszczególnych zaburzeń Autorka przystępuje do wskazania podstawowych zagadnień, które będzie chciała zaprezentować czy też jak czasem, zmieniając czas przyszły na przeszły, zaprezentowała już w poszczególnych rozdziałach. Jak zauważa rozdział I pracy będzie „stanowić kontekst dla dalszych rozważań” (s. 14), choć prawdę mówiąc analizując zawartość bibliograficzną wykorzystaną w pierwszym rozdziale, jak i samą objętość pierwszego rozdziału trudno odnieść wrażenie by ów rozdział był jedynie „kontekstem”. Oczywiście ujęcie medyczne wspomnianych zagadnień jest słusznym punktem wyjścia, co zresztą jak się okaże w dalszej części pracy opracowanym niezwykle rzetelnie i szczegółowo. Już we wstępie jednak autorka zauważa, że medyczne rozumienie zaburzeń odżywiania koreluje jedynie częściowo z kanonicznym odniesieniem tychże zaburzeń, gdyż zarówno doktryna kanonistyczna jak orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej opiera się na dwóch lub trzech zaburzeniach, do których zalicza się przede wszystkim anoreksję i bulimię. Sama ilość opublikowanych wyroków w liczbie 7 wskazuje jednoznacznie, że zaburzenia odżywiania jako przyczyna niezdolności konsensualnej stanowią znikomą część rozstrzygnięć rotalnych. W tym względzie autorka we wstępie słusznie zapowiada, że przedmiotem zainteresowania będą również wyroki rotalne, w których wspomniana przyczyna niezdolności konsensualnej pojawia się jedynie akcydentalnie.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Zaburzenia odżywiania w naukach medycznych* Autorka słusznie dokonuje rozróżnienia pomiędzy określonymi i nieokreślonymi zaburzeniami odżywiania, zgodnie z obowiązującą klasyfikacją zaburzeń psychicznych określoną zarówno w *International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems* (ICD-10), jak i w *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (DSM-5). Autorka w tym niezwykle rzetelnie przedstawionym I rozdziale, jak już zauważyłem, prezentuje bardzo przejrzystą strukturę, przynajmniej w odniesieniu do pierwszych sześciu

zaburzeń. I tak w odniesieniu do anoreksji, bulimii, zespołu kompulsywnego objadania się, zespołu ruminacji, łaknienia spalonego oraz unikania czy ograniczenia przyjmowania pokarmów Autorka przedstawia najpierw objawy zaburzenia, następnie kryteria diagnostyczne jak i etiopatogenezę. Co więcej, w niektórych przypadkach bardzo rzetelnie dokonuje rozróżnienia pomiędzy poszczególnymi klasyfikacjami zaburzeń psychicznych, jak to ma miejsce w odniesieniu do kryteriów diagnostycznych anoreksji czy bulimii. Tak precyzyjnie określenie zarówno objawów jak i przyczyn poszczególnych zaburzeń odżywiania było konieczne, jak się przynajmniej wydaje, w odniesieniu do określenia wpływu tychże zaburzeń na konkretną formę niezdolności konsensualnej. W odniesieniu do ostatnich trzech zaburzeń, tj. przejadania się powiązanego z innymi czynnikami psychologicznymi, wymiotów związanych z innymi czynnikami psychologicznymi jak i innych specyficznych zaburzeń odżywiania Autorka, z nieznanymi mi przyczynami, rezygnuje z zastosowania zastosowanej wcześniej struktury ograniczając się jedynie do lakonicznego omówienia tych zaburzeń. Być może jest to uzasadnione merytorycznie czy też innymi powodami, na temat których, jak mam nadzieję, podczas obrony pracy doktorskiej Autorka się podzieli zwłaszcza, że w omawianiu bigoreksji jako jedyne zaburzenia nieokreślonego Autorka powraca do wcześniej przyjętej struktury omawiania poszczególnych zaburzeń. Bardzo cenne dla przejrzystości opracowania są wnioski sformułowane na końcu pierwszego rozdziału stanowiące podsumowanie przeprowadzonych i przedstawionych badań. I jakkolwiek nie do końca rozumiem dlaczego Autorka nazywa zaburzenia odżywiania „chorobą o podłożu psychicznym” (s. 112), a nie zaburzeniem psychicznym, to jednak trudno znaleźć wiele elementów tego I rozdziału, które można by zakwestionować.

Obszerność I rozdziału, jego konstrukcja, szczegółowo omówione poszczególne rodzaje zaburzeń odżywiania mogłyby sugerować, że wszystkie te zaburzenia mają swoje odniesienie na gruncie kanonistyki. Nic bardziej mylnego. Cały bowiem rozdział II zatytułowany *Zaburzenia odżywiania przyczynami niezdolności do zawarcia małżeństwa w orzecznictwie Roty Rzymskiej* przekonuje, że w siedmiu opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej, bezpośrednią przyczyną niezdolności konsensualnej są jedynie anoreksja i bulimia. Dla uczciwości należy przyznać, że Autorka wspomina o tym już we wstępie

Autorka rozpoczyna rozdział II od omówienia wyroków, w których zaburzenia odżywiania występują jedynie akcydentalnie. W praktyce sprowadza się to przytoczenia wyroków spraw prowadzonych z tytułów symulacji zgody małżeńskiej i niezdolności konsensualnej, w których w części *in iure* bądź *in facto* przywołane jest konkretne zaburzenie odżywiania. Jest to ciekawe i pożyteczne w kontekście dalszej analizy wyroków. Autorka

zresztą czyni to bardzo drobiazgowo czasami przywołując w przypisie dużą część wyroku, w którym w jednym miejscu pojawia się termin, dla przykładu *anoressia nervosa* (s. 119, przypis 421).

Najciekawszą część rozdziału II stanowi punkt trzeci bezpośrednio odnoszący się do zaburzeń odżywiania jako przyczyn niezdolności konsensualnej. Autorka w sposób bardzo rzetelny, udokumentowany źródłowo omawia najpierw uzasadnienia prawne wyroków, w szczególności odnoszące się do rozumienia poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095, p. 2 KPK), jak i do niezdolności natury psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, p. 3 KPK), uzasadniając jednocześnie, iż jedynie z takich tytułów nieważności małżeństwa zapadły wyroki w odniesieniu do różnych zaburzeń odżywiania, a konkretnie anoreksji i bulimii. Czyni to niezwykle źródłowo, co zresztą stanowi chyba jedną z charakterystycznych cech recenzowanej pracy, w której przypisy często stanowią połowę lub 2/3 strony i w tym konkretnym rozdziale są to fragmenty wyroków Roty Rzymskiej. Podobnie rzetelna jest analiza anoreksji i bulimii w oparciu o wyroki rotalne ze szczegółowym przywołaniem autorów, na których pozycjach oparli swoje uzasadnienia poszczególni ponensi. Z oczywistych względów analiza dotycząca anoreksji jest o wiele głębsza, gdyż bulimia jako przyczyna niezdolności konsensualnej pojawia się jedynie w jednym wyroku c. Ragni. Równie rzetelna jest ostatnia część rozdziału II, w którym Autorka omawia wpływ anoreksji i bulimii na niezdolność konsensualną kontrahenta. Tak jak rozdział I, podobnie i rozdział II Autorka kończy wnioskami. Ciekawe, że tym razem, uzasadniając brak odniesień do tytułu braku wystarczającego używania rozumu (kan. 1095, p. 1 KPK) stwierdza, że zaburzenia odżywiania są zaburzeniami osobowości, choć w I rozdziale twierdziła, że są chorobami o podłożu psychicznym (s. 184). Interesujące jest natomiast podkreślenie, że wyroki stwierdzające, iż udowodniono nieważność małżeństwa zapadały z podkreśleniem braku należytej wolności wewnętrznej do podjęcia decyzji małżeńskiej przez nupturieta. Zastanawiająco brzmi ostatnie zadanie rozdziału II, w którym Autorka stwierdza, że „opinie biegłych w tym wypadku pełniły więc rolę służebną” (s. 186). Można by dodać, że nie tylko w tym wypadku, ponieważ opinie biegłych mają zawsze charakter doradczy, a zatem służebny – jeśli przyjąć terminologię Autorki.

Rozdział trzeci rozprawy jest zatytułowany *Zaburzenia odżywiania przyczynami niezdolności do zawarcia małżeństwa w doktrynie kanonistycznej*. I rzeczywiście Autorka na podstawie dostępnej literatury, przede wszystkim obcojęzycznej, dokonuje rzetelnej analizy poszczególnych zaburzeń, w szczególności koncentrując się anoreksji, bulimii i bigoreksji.

Struktura rozdziału jest bardzo podobna do rozdziału I z jedną bardzo istotną różnicą, iż w tym rozdziale omawia poszczególne zaburzenia i ich wpływ na niezdolność konsensualną kontrahenta. W tym względzie rozważania Autorki są ciekawe, choć przyjęła metodę omawiania poszczególnych autorów, czasami na szczęście, co trzeba przyznać, konfrontując ich opinie z sobą. Najbardziej intrygujący jest ostatni punkt rozdziału III, a w którym Autorka próbuje określić wpływ różnych zaburzeń odżywiania, które nie znalazły swojego odniesienia ani w doktrynie ani w orzecznictwie. W każdym razie Autorka stwierdza, które zaburzenia z określonych przyczyn mogą a które nie mogą być ewentualnie przyczyną niezdolności konsensualnej kontrahenta. W każdym razie zdaniem Autorki opinie kanonistów odnośnie wpływu zaburzeń odżywiania na niezdolność konsensualną kontrahenta nie różnią się od tych, które zostały zawarte w orzeczeniach rotalnych.

Zakończenie jest bardzo rzetelną syntezą całości materiału przedstawionego w pracy. Autorka w sposób szczegółowy i przekonujący przedstawia swoje wnioski. Nieco zamieszania mogą wywołać wnioski zamieszczone na s. 263, w których najpierw Autorka stwierdza, że audytorzy rotalni uznali, że osoba dotknięta zaburzeniem odżywiania wykazywała brak wolności wewnętrznej do zawarcia małżeństwa, by następnie stwierdzić odnośnie opinii kanonistów: „W odróżnieniu od sędziów rotalnych w obszarze prawa substancjalnego przyczyn nieważności małżeństwa upatrywali oni wyłącznie w braku należytej wolności decyzyjnej jednostki”. Ogólnie jednak należy podkreślić rzetelność i kompetencję Autorki odnośnie sformułowanych przez nią wniosków.

3. Źródła i literatura

Bibliografia wykorzystana w pracy obejmuje 34 strony, w tym 29 dotyczących źródeł i literatury medycznej. Należy zauważyć niewielkie wykorzystanie kanonicznej literatury polskojęzycznej. W zasadzie poza artykułami promotora Autorka przywołuje tylko jedną polskojęzyczną pozycję. Podział bibliograficzny jest prawidłowy. Literatura jest wielojęzyczna obszerna, choć głównie jeśli idzie o pozycje z zakresu nauk medycznych.

4. Ocena formalna pracy

Autorka zastosowała złożoną metodę. Należy podkreślić, że wyjaśnienie zamieszczone we wstępie pracy odnośnie zastosowanej metody potwierdza się w treści pracy. Autorka w

sposób bardzo obszerny dokonuje medycznej analizy zagadnienia, podobnie wyroków Roty Rzymskiej jak i doktryny kanonistycznej.

Praca doktorska Pani Kingi Szymańskiej została napisana właściwie pod względem stylistycznym, z zastosowaniem poprawnej terminologii. Stąd też lektura pracy nie stwarza problemów. Język pracy doktorskiej jest dobry, nie spotyka się też wielu błędów literowych. Przypisy prawidłowe, nie zauważa się w nich błędów. W niektórych miejscach bardzo obszerne, głównie poprzez przywoływanie wyroków rotalnych.

5. Wnioski końcowe

W podsumowaniu należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa, jakkolwiek zawiera wskazane wyżej mankamenty, jest wkładem Autorki w rozwój badań nad materialnym prawem małżeńskim i kościelnym prawem procesowym. Obszerność pracy i jej merytoryczna zawartość świadczy o dogłębnej analizie podjętych w temacie zadań oraz o rzetelności dokonanych badań. Wykładnia zagadnień zasługuje na pozytywną ocenę, a zasygnalizowane w recenzji uwagi nie podważają jej pozytywnej oceny. Autorka dobrze zatem zrealizowała swoje zamierzenia badawcze wykazując znajomość materii i odpowiednie przygotowanie warsztatowe.

Reasumując poczynione uwagi należy stwierdzić, że rozprawa doktorska Pani Kingi Szymańskiej spełnia wymogi stawiane tego typu dysertacjom określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. Nr 65, poz. 595). Tym samym pozwala wnioskować do Prześwietnej Rady Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie o dopuszczenie Pani Kingi Szymańskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński

Łódź, dnia 2 czerwca 2018 r.